

Sygnatura akt I C 1318/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 29-01-2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Adamczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 18-01-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P., B. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów solidarnych J. P., B. P. kwotę 2600 zł (dwa tysiące sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 2050 zł od dnia 12.05.2015r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 550 zł od dnia 02.06.2015r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnych odsetki ustawowe od kwoty 1099,73 zł (tysiąc dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt trzy grosze) od dnia 12.05.2015r. do dnia 01.06.2015r.,

3. umarza postępowanie co do kwoty 1099,73 zł (tysiąc dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt trzy grosze);

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

5. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnych kwotę 1472,62 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Daniel Adamczyk

Sygn. akt I C 1318/15

## UZASADNIENIE

Powodowie J. P. i B. P. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 3149,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11.05.2015r. do dnia zapłaty oraz kwoty 550 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wnieśli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1,5-krotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że na skutek zdarzenia drogowego w dniu 09.04.2015r., za którego skutki odpowiedzialność cywilną przyjął pozwany, uszkodzony został samochód powodów marki R. (...) o nr rej. (...). Pozwany wypłacił powodom odszkodowanie w kwocie 1450,27 zł, lecz powodowie nie zgodzili się z taką wysokością odszkodowania i w oparciu o zleconą prywatną ekspertyzę uważali, że prawidłowo ustalone odszkodowanie powinno

wynieść 4600 zł. Tym samym domagają się od pozwanego dopłaty kwoty 3149,73 zł oraz kwoty 550 zł za prywatną ekspertyzę.

W toku procesu powodowie cofnęli pozew o kwotę 1099,73 zł ze zrzeczeniem się roszczenia z uwagi na jej zapłatę (k. 43-44).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany potwierdził, że przyjął zgłoszenie szkody i w ramach postępowania likwidacyjnego dokonał wyceny powstałych szkód, ustalając i wypłacając powodowi kwotę 1450,27 zł, a następnie dodatkowo 1099,73 zł, kwalifikując ostatecznie szkodę jako całkowitą. Podniósł, że wypłacił powodowi pełne odszkodowanie w powyższej wysokości, zwłaszcza że wartość pozostałości ustalono w oparciu o rzeczywistą aukcję internetową. Powodowie nie skorzystali jednak z własnej woli ze sprzedaży auta.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 09.04.2015r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód powodów marki R. (...) o nr rej. (...).

Dowód: okoliczności bezsporne, dokumenty w aktach szkody pozwanego

Samochód, którym kierował sprawca zdarzenia był w chwili zdarzenia ubezpieczony u pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów na podstawie umowy ubezpieczenia.

Dowód: okoliczność bezsporna

Powodowie 10.04.2015r. zgłosili szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i po wykonaniu kalkulacji szkody wypłacił odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w kwocie 1450,27 zł.

Dowód: okoliczność bezsporna, zgłoszenie szkody, decyzja o wypłacie odszkodowania w aktach szkody pozwanego, kalkulacja pozwanego – k. 10-13

Na zlecenie powoda sporządzono prywatną opinię na okoliczność wyliczenia szkody w przedmiotowym pojeździe, za którą uiszczono kwotę 550 zł. Ustalony tym sposobem koszt naprawy w przedmiotowym pojeździe wynosił 8279,93 zł, podczas gdy wartość pojazdu przed szkodą 8400 zł, a po niej 3800 zł.

Dowód: rachunek nr (...) k. 14 akt, ocena techniczna nr (...) T. K. k. 15 – 38 akt

Pismem z dnia 14.05.2015r. doręczonym pozwanemu dnia 18.05.2015r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty 3149,73 zł tytułem dopłaty odszkodowania oraz kwoty 550 zł stanowiącej koszt wykonania opinii technicznej, w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma.

Dowód: okoliczności bezsporne, opisane wezwanie z do wodem jego doręczenia – k. 39-42

W dniu 01.06.2015r. pozwany wydał decyzję o dopłaceniu powodowi odszkodowania w kwocie 1099,73 zł, przyjmując szkodę całkowitą. Wartość pojazdu przed szkodą pozwany ustalił na 7700 zł, a wartość pozostałości na 5150 zł w oparciu o aukcję internetową.

Dowód: okoliczności bezsporne, opisana decyzja – k. 45, wydruk z aukcji – k. 61, wycena pozwanego – k. 62-64

Wartość pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) na dzień szkody 09.04.2015r. wynosiła 7 600 zł brutto, natomiast ustalona kosztorysowo w programie (...) (...) wartość pojazdu uszkodzonego to kwota 2800 zł. Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu po wskazanej szkodzie z uwzględnieniem dostępnych części alternatywnych wynosi 8731,41 zł brutto.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. P. k. 74-96, opinia uzupełniająca k. 104-111

Sąd dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie dopatrywał się powodów by czynić to z urzędu.

Sąd nie znalazł także podstaw, aby kwestionować przydatność opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej P. P., albowiem biegły ten wydał opinię posiadając pełną dokumentację stanu uszkodzeń pojazdu, a żadna ze stron tych opinii ostatecznie nie kwestionowała. Zarzuty zawarte w piśmie pozwanego z dnia 18.12.2015r. dotyczą w istocie nie treści opinii, a prezentują argumentację pozwanego wskazującą, że w jego ocenie wartość pozostałości winna być ustalona w oparciu o aukcję internetową, która miała miejsce, a nie kosztorysowo. Opinie te są jasne, logiczne, przekonujące i wyczerpująco uzasadnione, a wnioski końcowe opinii, jak i ich uzasadnienie są jasne i kategoryczne. Biegły w oparciu o swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe uzasadnił wyczerpująco swoje stanowisko.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W sprawie nie budziło wątpliwości, iż pozwany ponosi co do zasady odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powodów - właścicieli samochodu R. (...) o nr rej. (...) (...) związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 09.04.2015r. z uwagi na przejście odpowiedzialności cywilnej deliktowej sprawy zdarzenia, co nie było zresztą kwestionowane przez strony.

W przedmiotowej sprawie sporna była między stronami wysokość odniesionej przez powodów szkody majątkowej oraz zasadność żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich samoistni posiadacze mogą żądać naprawienia szkód tylko na zasadach ogólnych. Tym samym przepis ten odsyła nas do normy prawnej zawartej w art. 415 k.c., który statuuje podstawową zasadę odpowiedzialności deliktowej, zgodnie z którą kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Oznacza to, że odpowiedzialność cywilna za szkody powstałe w wyniku zderzenia dwóch pojazdów, które należą niewątpliwie do kategorii mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, oparta jest na zasadzie winy. Winę za spowodowanie zdarzenia drogowego objętego pozwem ponosi kierujący pojazdem ubezpieczonym u pozwanego.

Z uwagi na fakt, iż pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w chwili zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego powodowie w oparciu o art. 822 § 4 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16.07.2003r. nr 124, poz. 1152) mogą domagać się należnego im odszkodowania bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się bowiem do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (art. 822 § 1 kc). Z kolei zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej ustawy ubezpieczeniowej umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Dalej zgodnie z art. 34 ust. 1. tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność

cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ww. ustawy).

Przechodząc do wysokości odszkodowania winno ono odpowiadać sumie pieniężnej, której wysokość należy określić według reguł wskazanych w art. 361 § 1 k.c. i 363 k.c. tj. obejmować straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Artykuł 36 ust. 1 wymienionej ustawy ubezpieczeniowej ustanawia górną wysokość odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w przypadku szkód na mieniu aż na 1 000 000 euro w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu wyrządzenia szkody.

Jest oczywistym, iż odszkodowanie winno następować w pieniądzu, co jasno wynika z art. 36 ust. 1 powołanej ustawy ubezpieczeniowej. Szkodą będzie tu uszczerbek jaki poniósł poszkodowany w sferze majątkowej, a zatem ograniczy się jedynie do *damnum emergens*. Naprawienie szkody w przedmiotowej sprawie powinno objąć zatem straty, które poszkodowany poniósł. Strata natomiast jest to rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do poszkodowanego.

Odszkodowanie ma charakter kompensacyjny, a zatem nie może ono przewyższać realnej szkody jaką poniósł poszkodowany zwinionym działaniem sprawcy. Wysokość odszkodowania nie może prowadzić bowiem do wzbogacenia się poszkodowanego kosztem zobowiązanego.

Rzeczywisty uszczerbek w majątku powodów w tej sytuacji należy więc ustalić metodą dyferencyjną (różnicy) polegającą na porównaniu stanu majątkowego poszkodowanego istniejącego przed wyrządzeniem szkody oraz stanu majątkowego poszkodowanego po jej wyrządzeniu. W przedmiotowej sprawie bowiem koszty naprawy pojazdu powodów przewyższyłyby odniesioną stratę. Odszkodowanie należne powodom w niniejszej sprawie stanowi różnica między wartością ich pojazdu sprzed wyrządzenia szkody a wartością jego pozostałości po szkodzie, a to z powodu przekroczenia kosztów naprawy ponad wartość pojazdu sprzed szkody.

Ustalona przez biegłego różnica w wartościach pojazdu objętego pozwem przed i po szkodzie wynosi 4800 zł (7600 – 2800). W niniejszej sprawie w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wystawił pojazd powodów w stanie po zdarzeniu na sprzedaż na aukcji internetowej i w ten sposób uzyskał ofertę na kwotę 5150 zł. W konsekwencji przyjął takową właśnie wartość pozostałości. Analizując szczegółowo przeprowadzoną aukcję (k. 61) należy zwrócić uwagę, że aukcja zawierała dość ogólny opis uszkodzeń pojazdu i jego stanu. Podkreślenia wymaga, że biegły następnie zakres uszkodzeń rozszerzył w opinii (k. 78). Nadto w czasie aukcji oferenci dysponowali jedynie zdjęciami pojazdu i opisem. Brak jest także danych oferentów. Tak uzyskana najwyższa oferta była blisko dwukrotnie wyższa od wartości pokolizyjnej ustalonej kosztorysowo przez biegłego, który dysponował szczegółowymi danymi dotyczącymi zakresu uszkodzeń i stanu pojazdu. Bardzo istotne jest także zastrzeżenie w aukcji (k. 61), że pojazd zostanie odebrany i opłacony w całości, jeżeli jego stan faktyczny będzie zgodny z opisem zamieszczonym w systemie A.. Niezależnie od tego, że nie wiadomo na jakiej podstawie pozwany wystawił na aukcji niewłasny pojazd, to opisane zastrzeżenie w praktyce może rodzić wiele trudności z uzyskaniem ceny wylicytowanej. Nabywca bowiem na miejscu odnajdując wady nie znajdujące się w opisie, może żądać obniżenia ceny. Jest to o tyle prawdopodobne, że biegły rozszerzył zakres naprawy o elementy technologiczne, a nadto brał pod uwagę ceny części nowych różnego rodzaju, w tym alternatywne. W takiej sytuacji, w ocenie sądu, bardziej miarodajna jest wartość pozostałości określona kosztorysowo przez biegłego. Pozwany z kolei nie przeprowadził bardziej szczegółowego postępowania dowodowego mającego na celu wykazanie, że wartość pozostałości jest wyższa, tzn. że średnia ich wartość rynkowa odbiega od wyliczonej przez biegłego.

Tym samym Sąd uznał, że należne odszkodowanie za uszkodzony samochód wynieść powinno 4800 zł. Dotychczas pozwany wypłacił powodom z tego tytułu łącznie kwotę 2550 zł, zatem do zapłaty pozostało jeszcze **2250 zł** (4800 zł – 1450,27 zł – 1099,73 zł).

Za uzasadnione Sąd uznał również żądanie zapłaty kwoty 550 zł udowodnionej załączonym rachunkiem z tytułu kosztów prywatnej opinii technicznej. W ocenie sądu nie budzi wątpliwości, iż powyższa kwota również pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem. Należy bowiem zauważyć, iż bez sporządzenia powyższej opinii powodowie samodzielnie nie byłoby w stanie ocenić wysokości szkody i zasadności sposobu jej

obliczenia przez pozwanego, który okazał się błędny, zarówno co do sposobu, jak i wysokości, ponieważ powodowie nie posiadali w tym zakresie wiedzy specjalnej. Nadto powyższa opinia mogła być także pomocna przy dokonywaniu ustaleń w zakresie wysokości szkody w toku postępowania likwidacyjnego. W niniejszym postępowaniu do tego nie posłużyła, z uwagi na fakt, iż miała walor jedynie dokumentu prywatnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnych, skoro uszkodzony pojazd był ich współwłasnością (art. 370 k.c.), kwotę **2600 zł** w pkt 1 wyroku (2050 zł + 550 zł).

Co do odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd przyjął za uzasadnione ich żądanie w zakresie uzupełnienia odszkodowania od dnia 12.05.2015r. do dnia zapłaty. Zgłoszenie szkody zostało dokonane w dniu 10.04.2015r., a zatem termin wymagalności roszczenia miał miejsce po upływie 30 dni (zgodnie z art. 14 ust. 1 powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz art. 817 § 1 kc). Jednocześnie ostatni dzień terminu przypadał na niedzielę, stąd zapłata winna być dokonana najpóźniej dnia następnego.

W zakresie roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 550 zł z tytułu zwrotu kosztów prywatnej opinii, sąd żądanie to uwzględnił od dnia wniesienia pozwu tj. 02.06.2016r., czyli po upływie 7 dni, jako termin niezwłoczny w okolicznościach niniejszej sprawy wynikający z art. 455 kc., od otrzymania przez pozwanego w dniu 18.05.2015r. wezwania do zapłaty tejże kwoty.

Jednocześnie zasądzono do pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od zapłaconej w toku procesu kwoty 1099,73 zł wchodzącej w skład należnej dopłaty odszkodowania, od dnia wymagalności ustalonego jak wyżej, czyli 12.05.2015r. do dnia zapłaty, czyli 01.06.2015r.

Podstawą prawną zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie był art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c.

Ponieważ powód cofnął żądanie co do kwoty 1099,73 zł ze zrzeczeniem się roszczenia z uwagi na zapłatę tejże kwoty w dniu 01.06.2015r., sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył w tejże części postępowanie, nie doszukując się przesłanek negatywnych opisanych w art. 203 § 4 k.c.

Żądanie dalej idące oddalono jako nieuzasadnione w pkt 4 wyroku. Dotyczyło to jednego dnia odsetek.

Pozwany przegrał proces w całości co do kwoty głównej, tym samym stosownie do treści art. 98 k.p.c. Sąd to jego obciążył kosztami procesu. Zapłata kwoty 1099,73 zł nastąpiła bowiem na podstawie decyzji z dnia 01.06.2015r. doręczonej do kancelarii pełnomocnika powodów 08.06.2015r., czyli już po wezwaniu, terminie wymagalności i złożeniu pozwu (02.06.2015r.). Tym samym w chwili wniesienia pozwu zasadne było objęcie i tej kwoty żądaniem i tym samym także w tej części należało uznać pozwanego za przegrywającego proces.

Powodowie ponieśli koszty w postaci opłaty sądowej – 185 zł, kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawek minimalnych określonych odrębnymi przepisami – 600 zł, opłaty skarbowej za pełnomocnictwo – 17 zł i zaliczki na koszty opinii biegłego 800 zł (z czego wykorzystano 670,62 zł), czyli łącznie 1472 zł. Tym samym pozwany winien powodom solidarnym zwrócić opisaną kwotę 1472,62 zł. Nadpłata zaliczki zostanie zwrócona po uprawomocnieniu się wyroku.

SSR Daniel Adamczyk